

Sygn. akt. I ACa 34/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<b><u>Przewodniczący</u></b>	<b><i>SSA Andrzej Palacz</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SA Marek Klimczak</i></b> <b><i>SO del. Jan Dela (spraw.)</i></b>
<b>Protokolant:</b>	<b><i>st.sekr.sądowy Cecylia Solecka</i></b>

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **B. W.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 14 listopada 2012 r., sygn. akt I C 589/10

**o d d a l a apelację .**

## UZASADNIENIE

Powódka B. W. ostatecznie precyzując swoje żądania domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA w S. kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia , zasądzenia kwoty 2100 zł tytułem odszkodowania za zniszczony motorower, a to wszystko z odsetkami od dnia złożenia pozwu . Powódka żądała również zasądzenia od pozwanego renty w kwocie po 1000 zł miesięcznie od dnia wypadku oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z 7 sierpnia 2009 r., mogące ujawnić się w przyszłości, a także kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych .

Uzasadnieniem tych roszczeń są liczne obrażenia ciała doznane przez powódkę szczegółowo wymienione w pozwie (k. 3 ), których doznała w wypadku komunikacyjnym w dniu 7 sierpnia 2009 r. na trasie nr (...)na skrzyżowaniu dróg P. – K.. Winę za spowodowanie powyższego wypadku, zdaniem powódki, ponosi wyłącznie kierujący samochodem marki M. M. Z., który potracił prawidłowo poruszającego się motorowerem Z. powódkę. Samochód, którym kierował M. Z. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie w pozwanym Towarzystwie .

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) S.A. z siedzibą w S. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych .

Zdaniem strony pozwanej powódka nie wykazała zgodnie z regułą art. 6 kc przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

Po wtóre w pozwie powódka nie wskazała z jakiego tytułu domaga się kwoty dochodzonej pozwem, dlatego też odniesienie się do żądań pozwu nie jest możliwe .

Pozwany zarzucił , iż mając na uwadze dowody zgromadzone w postępowaniu karnym , a zwłaszcza opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego uzasadnionym jest twierdzenie , iż przyczyną przedmiotowego wypadku było nieprawidłowe zachowanie powódki, która to okoliczność zwalnia pozwanego od odpowiedzialności na podstawie art. 436 kc w związku z art. 435 kc .

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 listopada 2012 r. sygn. akt I C 589/10 Sąd Okręgowy w Przemyślu zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w S. na rzecz powódki B. W. :

- kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14.09.2010 r, tytułem zadośćuczynienia (pkt. I),
- kwotę 1050 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r., tytułem odszkodowania ( pkt. II),
- kwotę 7262 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2012 r. tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej ( pkt. III),

oddalił powództwo w pozostałym zakresie ( pkt. III i V) oraz orzekł o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa (pkt. VI) i kosztach procesu ( pkt. II i VIII).

Wyrok ten, jak to wynika z jego pisemnego uzasadnienia, oparty został na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych.

W dniu 7 sierpnia 2009 r. ok. godz. 14.00 w miejscowości P. na 54 kilometrze dwukierunkowej drogi nr (...) relacji H. – L. powódka B. W. jadąc motorowerem marki Z. na skrzyżowaniu dróg P. – K. została potrącona przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo przez kierującego pojazdem marki M. (...) nr rej (...) M. Z., który jechał z dozwoloną na tym odcinku drogi prędkością i pojazd powódki został zepchnięty do przydrożnego rowu.

Sąd Okręgowy rozważając wnioski dwóch opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych G. W. oraz biegłych rzeczoznawców samochodowych ze Stowarzyszenia (...) – Motoryzacyjni ”Rzeczoznawcy – (...)A. z siedzibą w W. Oddział R. uznał za słuszne ustalenia i wnioski tej drugiej opinii.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał , że bezpośrednią przyczyną wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie obu uczestników wypadku. Powódka nie zachowała szczególnej ostrożności przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo, nie upewniła się czy może bezpiecznie wykonać manewr skrętu w lewo oraz wykonywała manewr skrętu w lewo od prawej krawędzi . M. Z. kierujący samochodem marki M. (...), nie zachował szczególnej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedania oraz zbliżania się do skrzyżowania i nie zastosował się do znaku poziomego P4 „podwójna linia ciągła”, wjechał na pas ruchu przeznaczony do przeciwnego kierunku jazdy i chcąc wyminąć powódkę jednak lewym pasem ruchu poza linią podwójną ciągłą czego powódka nie przewidziała.

W wyniku wypadku powódka doznała licznych obrażeń ciała w postaci :

- złamania obojczyka lewego,
- złamania twarzoczaszki typu La Fort III,
- stłuczenia mózgu w okolicy ciemieniowej lewej,
- krwiaka przymózgowego przypadkowego,
- złamania żeber V, VI, VII po stronie lewej,

- stłuczenia dolnej części płuca lewego,

- oraz wielu otarć , stłuczeń .

B. W. od dnia wypadku przebywała przez 10 dni na Oddziale Chirurgii Ogólnej SP ZOZ w L.. W trakcie pobytu w szpitalu powódkę zaopatrzoneo medycznie, wykonano badania dwukrotnie przy pomocy tomografii komputerowej głowy. Nie przeprowadzono żadnej operacji. Powódka następnie leczona była w Poradniach Chirurgicznej, Neurologicznej i Chirurgii Twarzowo – Szczękowej. Miała zaburzenia wzroku. Okres leczenia powypadkowego wraz z intensywnym leczeniem rehabilitacyjnym , w tym również w Szpitalu Uzdrawiskowym trwał do 31 grudnia 2010 r. Przez okres 3 miesięcy powódka z powodu leczenia obojczyka i założonej ortozy była osobą jednoręczną co wiązało się z pomocą osób trzecich przy wykonywaniu wielu czynności dnia codziennego w wymiarze około 4 godzin dziennie .

Z punktu widzenia neurologicznego trwały uszczerbek na zdrowiu powódki oceniono na 10% z powodu przewlekłych pourazowych bólów głowy. Nie doszło do trwałych ubytków neurologicznych. Rokowania na przyszłość dla powódki stwierdził biegły lekarz ortopeda traumatolog. Biegły ten rozpoznał u powódki trwale niewielkie ograniczenie sprawności ruchowej lewego stawu ramiennego oraz trwałą deformację lewego obojczyka ( zgrubienie, skrócenie i zgięcie osi), stanowiące głównie defekt kosmetyczny.

Powódka obecnie zgłasza przewlekłe pourazowe bóle głowy. Odczuwa nadal ból przy dźwiganiu ciężkich przedmiotów. Cięższe zakupy i wodę ze studni nosi mąż. Z zawodu powódka jest kucharką. Mieszka z mamą, mężem i dwójką małoletnich dzieci w domu swojej mamy. Powódka ma problem z jedzeniem prawą stroną uzębienia, gdyż ma złamanego zęba od wypadku .

Przed wypadkiem powódka zatrudniona była jako kucharz w Gimnazjum w H. za wynagrodzeniem 1276 zł brutto do 30 czerwca 2009 r. Za całkowicie niezdolną do pracy decyzją Lekarza Orzecznika ZUS została uznana za okres od wypadku do 31 grudnia 2010 r. Decyzją Lekarza Orzecznika ZUS w R. z 7 stycznia 2011 r. powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy do 31 stycznia 2013 r.

Ze względu na niewystarczający okres pracy odmówiono jej prawa do renty. Obecnie powódka odczuwa bóle obojczyka , lewej ręki i barku. Czasami boli ją głowa, zapomina się , pogorszyła się jej ostrość widzenia w oku lewym .

W wyniku wypadku uszkodzeniu w stopniu nie nadającym się do naprawy uległ motorower Z., którym poruszała się powódka o wartości 2100 zł.

Odnosząc się do żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 120000 zł Sąd Okręgowy, że kwotą adekwatną do uszczerbku doznanego przez 33 letnią powódkę w dacie wypadku jest kwota 60.000 zł. Sad ten wziął pod uwagę rozmiar cierpienia powódki, poniesiony uszczerbek na zdrowiu, długotrwałość leczenia, pomocy osób trzecich przy uwzględnieniu dotychczasowego standardu życia powódki i aktualnej stopy życiowej społeczeństwa w tym rejonie Polski .

Sąd I instancji szczegółowo analizował przesłanki określone w art. 445 § 1 kc i orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące tego przepisu. Odnosząc je do powódki wskazywał, że obecnie nie jeździ ona samodzielnie motorowerem. Podkreślił długotrwałość leczenia , ból, niepewność co do końcowego wyniku leczenia .

Uwzględniając 50% przyczynienie się powódki do zaistniałego wypadku zgodnie z treścią art. 362 kc zasądził na rzecz powódki ostatecznie kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 50 % przyczynienie się powódki do zaistniałego wypadku powoduje zmniejszenie również w tym samym stopniu odszkodowania i skapitalizowanej renty .

Powódka dostatecznie wykazała , że nabyła za kwotę 2100 zł motorower Z., który w wypadku uległ całkowitemu zniszczeniu. Okoliczności te przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się powódki do wypadku uzasadniają zasądzenie na jej rzecz na podstawie art. 444 § 1 kc kwoty 1050 zł .

Zasądzając kwotę 7262 zł na podstawie art. 444 § 2 kc Sąd Okręgowy szczegółowo zgodnie z wyżej poczynionym ustaleniem wyliczył należną rentę. Przyjął, że powódka przez okres 16 miesięcy i 22 dni mogła uzyskać wynagrodzenie netto 868 zł, gdyby dalej zatrudniona była jako kucharka w Gimnazjum w H.. Kwota ta pomnożona przez 22 dni i 16 miesięcy i podzielona na połowę daje kwotę z pkt. III wyroku. Zasadzenie dalszej renty wynika z braku wykazania przesłanek ustawowych. Aktualnie nie ma przeciwwskazań zdrowotnych dla pracy powódki.

O odsetkach od zasądzonych kwot Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc mając na uwadze różnicę czasową zgłoszonych przez powódkę żądań.

Na podstawie art. 445 § 1 kc w związku z art. 189 kpc Sąd I instancji oddalił powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 7 sierpnia 2009 r. mogące się ujawnić u powódki w przyszłości. Powodem tego rozstrzygnięcia są opinie biegłych lekarzy, iż stan zdrowia powódki jest stabilny, rokowania na przyszłość dobre. Nie należy spodziewać się pogorszenia stanu zdrowia powódki.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc, 102 kpc i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 r.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo ( pkt. IV i V ) co do kwoty 92.000 zł zaskarżyła apelacją powódka podnosząc zarzut :

- sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z zebrany materiał dowodowy polegającym na przyjęciu, że powódka przyczyniła się do wypadku w 50%, chociaż z opinii wynika, że sprawcą wypadku był kierowca samochodu osobowego, który naruszył podstawowe zasady ruchu drogowego. Powódka kierowała pojazdem w sposób prawidłowy i nie naruszyła żadnych przepisów kodeksu drogowego,

- błędne SA ustalenia Sądu Okręgowego odnośnie ustalenia powództwa co do dochodzonej renty. Powódka przez bardzo długi okres czasu była osobą niezdolną do jakiegokolwiek pracy zawodowej.

Z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS wynika, że powódka jest całkowicie niezdolną do pracy od dnia wypadku. Z decyzji ZUS wynika, że powódce odmówiono świadczenia rentowego z powodu braku okresu składkowego w ZUS.

B. W. nie posiadała żadnych dochodów oraz nie mogła podjąć pracy zawodowej, którą utraciła w wyniku wypadku.

Podnosząc powyższe zarzuty powódka wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku oraz zasadzenie od pozwanego na jej rzecz dalszej kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14.09.2010 r., zasadzenia od pozwanego na rzecz powódki renty w kwocie po 1000 zł płatnej od dnia 8.09.2009 r. do dnia 5 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat oraz zasadzenia kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Powódka wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że Sąd ustala odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 7.09.2009r.

ewentualnie o

Uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

Treść art. 368 kpc w związku z art. 126 i 128 kpc wskazuje jakim wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego powinna odpowiadać apelacja. Podnosząc zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego w piśmie nazwanym apelacja strona lub jej pełnomocnik winna wyjaśnić. Chociaż przytoczenie zarzutów apelacyjnych nie musi być skonkretyzowane (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 mające moc zasady prawnej OSNC 2008 nr 6, poz. 55) niemniej jednak uzasadnienie powinno

zmierzać do ich rozwinięcia, albowiem chodzi o wyjaśnienie, na czym – w przekonaniu skarżącego – zarzucane Sądowi I instancji uchylenie polega.

Z treści apelacji powódki w żaden sposób nie można uzyskać wyjaśnienia na czym polega uchybienie, błąd Sądu Okręgowego, sprzeczność wniosków, która doprowadziła go do ustalenia, że powódka przyczyniła się w 50% do zaistnienia przedmiotowego wypadku.

Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy jest jednoznaczna. Sąd ten ocenił opinie, które wydano w przedmiotowej sprawie przez biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Żadna z opracowanych opinii, ani też opinie uzupełniające niżej zawierają tezy, iż powódka nie naruszyła żadnych przepisów kodeksu drogowego i kierowała pojazdem w sposób prawidłowy. Wnioski opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych są zupełnie przeciwne do treści zarzutów podniesionych w apelacji powódki. W każdej opinii biegli wskazywali na czym polegało naruszenie przepisów ruchu drogowego przez powódkę. To, że Sąd Okręgowy uznał za słuszną opinię Stowarzyszenia (...) not – (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział R. wynika szczegółowo z jego uzasadnienia (k. 380 – 382).

Powódka podnosząc w apelacji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego i nie wykazując tej sprzeczności, które z przeprowadzonych dowodów są sprzeczne z wnioskami Sądu I instancji w istocie jedynie powtórzyła własne żądania, które przedstawiła w pozwie.

Treść apelacji powódki, również jej uzasadnienie, w żaden sposób nie wyjaśnia na czym polega uchybienie Sądu Okręgowego. To zaś powoduje, że zarzut apelacji nie może odnieść zamierzonego rezultatu.

Z uwagi na treść przepisu art. 445 § 1 kc i użyte tam sformułowanie „suma odpowiednia” z istoty swej należąca do sfery swobodnego uznania, zarzut naruszenia tego przepisu mógłby być uznany za skuteczny tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty (rażący) naruszałoby ugruntowane w judykaturze zasady ustalania zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uchybienia tego rodzaju nie można przypisać zaskarżonemu rozstrzygnięciu.

Podstawową zasadą ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 445 § 1 kc jest obowiązek dokonania oceny konkretnego stanu faktycznego i uwzględnienia wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Innymi słowy, tylko rozważenie indywidualnych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę (zob. wyrok SN z 19.01.2012r. IV CSK 221/11 LEX nr 1119550). Wynika to z faktu, że zadośćuczynienie powinno być swego rodzaju ekwiwalentem cierpienia psychicznych i fizycznych konkretnego poszkodowanego.

Uzasadnienie Sądu Okręgowego wskazuje, że uczynił on zadość temu wymogowi.

W sposób skrupulatny i drobiazgowy zostały wymienione wszystkie okoliczności, które wpłynęły na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Podkreślić należy, że zarówno te, które przemawiały za podwyższeniem kwoty przyznanej powódce jak i te, które skutkowały obniżeniem zadośćuczynienia.

Tak samo szczegółowo Sąd rozważył okoliczności przyczynienia się powódki do zaistniałego wypadku w 50%.

Apelacja w tym zakresie ogranicza się do stwierdzenia, że powódka wypadku uniknąć nie mogła. Błędne są zatem ustalenia Sądu w tym zakresie.

Trudno z tak sformułowaniem zarzutem, dokonywać rzeczowej wymiany argumentów.

Podkreślić zatem jeszcze raz należy za Sadem Okręgowym, którego ustalenia i ocenę prawną Sąd Apelacyjny podziela w całości, iż każda z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wskazywała na winę, czy też współwinę powódki w zaistnieniu przedmiotowego wypadku drogowego.

W aktach sprawy nie ma żadnego dowodu, wg . którego można dokonać oceny, iż powódka nie przyczyniła się do powstania wypadku .

W podobny sposób tj. do powtórzenia żądań pozwu ogranicza się powódka podnosząc zarzut błędnych ustaleń Sądu, które skutkowały oddaleniem powództwa co do renty w kwocie 1000 zł żądanej przez powódkę począwszy od 8.09.2009 r.

W apelacji nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia dlaczego renta miała być zasądzona od tej daty. Zupełnie pominięty jest fakt, że Sąd Okręgowy uznał i zasądził 50% powódce skapitalizowanej renty od 7 sierpnia 2009 r do 31 grudnia 2010 r.

Nieprawdziwym jest stwierdzenie, iż powódka od dnia wypadku jest osobą niezdolną do jakiegokolwiek pracy. Sąd Okręgowy na podstawie decyzji lekarzy orzeczników ZUS precyzyjnie ustalił, iż powódka była całkowicie niezdolna do pracy ,ale od dnia wypadku do 31 grudnia 2010 r.

Nie ma w aktach sprawy jakiegokolwiek dowodu, który wskazywałby, że tak jest obecnie .

Wręcz przeciwnie, cytując opinię biegłych lekarzy neurologa i ortopedy traumatologa . Sąd I instancji ustalił, że obecny stan zdrowia powódki nie stanowi przeciwwskazań do wykonywania przez nią pracy zarobkowej według posiadanych kwalifikacji. Stan neurologiczny jest stabilny. Następstwa obrażeń narządu ruchu nie powodują przeszkody do kontynuowania zatrudnienia .

Powyższa ocena stanu zdrowia powódki na dzień wyrokowania z dalszą opinią w/w biegłych, iż rokowania dla powódki na przyszłość są dobre i nie należy spodziewać się niekorzystnych dla jej zdrowia następstw , nieprzewidywalnych na dzień orzekania w związku z zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym .

Z tych przyczyn , działając na podstawie art. 385 kpc apelację powódki oddalono jako bezzasadną.